

Sygn. akt I ACa 404/20

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 1 kwietnia 2021 r.

Sąd Apelacyjny w Krakowie – I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Jerzy Bess
Sędziowie:	SSA Marek Boniecki (spr.) SSA Grzegorz Krężolek
Protokolant:	starszy sekretarz sądowy Beata Zaczyk

po rozpoznaniu w dniu 1 kwietnia 2021 r. w Krakowie na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa Skarbu Państwa - Naczelnika Urzędu Skarbowego w N.

przeciwko J. J.

o uznanie czynności prawnej za bezskuteczną

na skutek apelacji pozwanej

od wyroku Sądu Okręgowego w Nowym Sączu

z dnia 22 stycznia 2020 r. sygn. akt I C 826/19

1. **oddala apelację;**

2. **zasądza od pozwanej na rzecz Skarbu Państwa – Prokuraturii Generalnej Rzeczypospolitej Polskiej kwotę 4.050 zł (cztery tysiące pięćdziesiąt złotych) tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.**

SSA Grzegorz Krężolek SSA Jerzy Bess SSA Marek Boniecki

Sygn. akt I ACa 404/20

Uzasadnienie wyroku Sądu Apelacyjnego w Krakowie

z 1 kwietnia 2021 r.

Wyrokiem z 22 stycznia 2021 r. Sąd Okręgowy w Nowym Sączu uznał za bezskuteczną w stosunku do Skarbu Państwa - Naczelnika Urzędu Skarbowego w N. umowę darowizny i umowę ustanowienia nieodpłatnej służebności osobistej z 26 listopada 2014 r., zawartą w formie aktu notarialnego Repertorium (...) nr (...) przed notariuszem B. C. w Kancelarii Notarialnej w N., w części obejmującej §8 pkt 2 tej umowy, na podstawie której B. i M. małżonkowie

S. darowali pozwanej J. J. nieruchomości stanowiącą lokal mieszkalny nr (...) w budynku nr (...) przy ul. (...) w N., dla której prowadzona jest księga wieczysta nr (...), wraz ze związaną z nią własnością udziału 3767/2197580 części w nieruchomości wspólnej zabudowanej budynkami mieszkalnymi przy ul. (...) nr (...) i przy ul. (...) nr (...) w N., dla której prowadzona jest księga wieczysta nr (...), a pozwana darowiznę tę przyjęła - w celu umożliwienia zaspokojenia przysługujących Skarbowi Państwa - Naczelnikowi Urzędu Skarbowego w N. w stosunku do dłużnika M. S. wierzytelności pieniężnych, wraz z należnymi odsetkami za zwłokę, kosztami upomnień i kosztami egzekucji, z tytułu szczegółowo opisanych w wyroku należności podatkowych powstałych w latach 2014-2017, których łączna wysokość, uwzględniając należność główną i odsetki obliczone na dzień 25 marca 2019 r., wynosiła 302 184,40 zł oraz orzekł o kosztach procesu i nieuiszczonych kosztach sądowych.

Sąd Okręgowy ustalił stan faktyczny szczegółowo zaprezentowany w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku (k. 360-365), który Sąd odwoławczy przyjął za własny.

W ustalonym przez siebie stanie faktycznym, po dokonaniu analizy zebranego w sprawie materiału dowodowego, Sąd pierwszej instancji przyjął, że powództwo było uzasadnione w całości, albowiem wykazane zostało spełnienie wszystkich przesłanek skargi pauliańskiej, wymienionych w art. 527 i nast. k.c., a w przypadku wierzytelności przyszłych, także w art. 530 k.c.

Wyrok powyższy zaskarżyła w całości apelacją pozwana, wnosząc o jego zmianę poprzez oddalenie powództwa w całości, ewentualnie co do wierzytelności powstałych po dacie darowizny, ewentualnie o uchylenie i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi pierwszej instancji.

Apelująca zarzuciła: 1) naruszenie art. 233 k.p.c. – poprzez przekroczenie zasady swobodnej oceny dowodów i przyjęcie, że celem darowizny było pokrzywdzenie wierzyciela oraz uznanie, że uchylenie czynności darowizny dotyczy również należności powstałych na długo po jej dokonaniu; 2) nieuwzględnienie przedawnienia roszczenia z urzędu.

W odpowiedzi na apelację strona powodowa wniosła o jej oddalenie i zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje.

Apelacja nie zasługuje na uwzględnienie.

Sąd Okręgowy prawidłowo, z poszanowaniem reguł wyrażonych w przepisie art. 233 §1 k.p.c. ustalił stan faktyczny sprawy, co sprawiło, że Sąd Apelacyjny przyjął go za własny.

Jakkolwiek skarżąca podniosła zarzut obrazy ww. przepisu, to w istocie nie dotyczył on ustaleń faktycznych, lecz wyciągniętych z nich wniosków odnośnie do spełnienia przesłanek skargi pauliańskiej, co z kolei podlegało rozpoznaniu poprzez pryzmat przepisów prawa materialnego.

W uzasadnieniu apelacji pozwana zarzuciła dodatkowo, że nie został należycie oceniony dowód w postaci tzw. „karty kontowej”, z którego miało wynikać, że dłużniczka regulowała zaległości podatkowe. Sąd Okręgowy dokonał oceny tego dowodu (k. 367), uznając go za niewystarczający dla wykazania ww. okoliczności. Z poglądem tym należy się zgodzić, szczególnie wobec braku dowodów wpłat czy przelewów oraz kontrdowodów zaoferowanych przez stronę powodową. Niezależnie od tego mieć należało na uwadze, że zadłużenie matki powódki zostało stwierdzone administracyjnymi tytułami wykonawczymi, które były dla Sądu wiążące, albowiem nie zostały skutecznie podważone ani w trybie administracyjnym, ani sądowym. Sąd powszechny, nawet w postępowaniu przeciwegzekucyjnym, nie jest uprawniony do badania zasadności obowiązku nałożonego na stronę w administracyjnym tytule wykonawczym (por. wyrok Sądu Najwyższego z 4.02.2004 r., I CK 6/03, OSNC 2005, nr 2, poz. 41). Bez znaczenia także dla rozstrzygnięcia była okoliczność występowania przez dłużniczkę o rozłożenie zaległości na raty.

Słusznie także Sąd Okręgowy nie podzielił twierdzeń pozwanej co do tego, że wyłączną motywacją dłużniczki i jej męża był stan zdrowia ojca, a nadto, że skarżąca nie wiedziała o długach matki właśnie z uwagi na opiekę nad ojcem. Dokonana w tym zakresie ocena zeznań świadka M. S. nie naruszyła reguł wskazanych w art. 233 §1

k.p.c., a podniesione w apelacji argumenty stanowiły jedynie gołosłowną polemikę, niewystarczającą do podważenia konstatacji Sądu.

Sąd pierwszej instancji dokonał także prawidłowej analizy przesłanek skargi pauliańskiej. Skarżąca zakwestionowała jedynie niektóre z nich, a to: pokrzywdzenie wierzyciela, świadomość dłużniczki działania ze świadomością pokrzywdzenia wierzyciela oraz wiedzę pozwanej w tym zakresie.

Z uwagi na darmy charakter czynności fraudacyjnej, którego nie zmieniło obciążenie darowizny służebnością osobistą, ostatnia z ww. przesłanek była w świetle art. 528 k.c. irrelevantna. Niezależnie od tego pozwanej nie udało się skutecznie obalić domniemania przewidzianego w art. 527 §3 k.c.

Strona powodowa udowodniła również, że doszło do pokrzywdzenia wierzycieli, albowiem na skutek m.in. kwestionowanej darowizny dłużniczka stała się niewypłacalna. Okoliczność ta została wykazana dowodami z dokumentów (k. 140-144), a w toku procesu nie ujawniły się żadne okoliczności (vide także zeznania M. S.), które pozwoliłyby na przyjęcie, że sytuacja ta uległa zmianie w dacie zaskarżenia czynności lub wyrokowania.

Prawidłowo też ocenił Sąd pierwszej instancji, że matka pozwanej działała ze świadomością pokrzywdzenia wierzycieli, albowiem jeszcze przed darowizną przestała regularnie spłacać swoje zobowiązania, tak wobec strony powodowej, jak i innych wierzycieli, o czym świadczą wezwanie do uregulowania zaległych należności (k. 104) oraz zestawienie zaległości względem Zakładu Ubezpieczeń Społecznych i innych podmiotów (k. 126).

Słusznie Sąd Okręgowy uznał, że większość wierzytelności, ochrony których domaga się strona powodowa, powinna podlegać ocenie poprzez pryzmat art. 530 k.c., albowiem powstały one po dniu czynności fraudacyjnej. Wobec braku odpłatnego charakteru umowy bez znaczenia pozostawała okoliczność wiedzy pozwanej o działaniu dłużnika ze świadomością pokrzywdzenia przyszłych wierzycieli. Taka z kolei świadomość musiała istnieć po stronie matki skarżącej, skoro nadal utrzymywała działalność gospodarczą, z którą immanentnie związane były zobowiązania publicznoprawne.

Przechodząc do oceny zarzutu przedawnienia, które zdaniem apelującej Sąd Okręgowy powinien wziąć pod uwagę z urzędu, zauważyć należy, że przewidziany w art. 534 k.c. termin 5-letni ma charakter prekluzyjny, co oznacza, że nie stosuje się do niego przepisów o przedawnieniu roszczeń. Termin ten niewątpliwie został w rozpoznawanej sprawie dochowany, albowiem pozew wniesiony został 4 lipca 2019 r., a kwestionowanej darowizny dokonano 26 listopada 2014 r. Nie można też czynić skutecznego zarzutu z tego, że strona powodowa nie skorzystała z przysługującego jej uprawnienia wcześniej. O wiele mniej korzystne, przede wszystkim w aspekcie finansowym, byłoby kilkukrotne zaskarżanie przez wierzyciela tej samej czynności w celu ochrony kolejnych wierzytelności.

Biorąc pod uwagę powyższe okoliczności, Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację jako bezzasadną. Sprawa została rozpoznana na posiedzeniu niejawnym na podst. art. 374 k.p.c.

Za podstawę rozstrzygnięcia o kosztach postępowania apelacyjnego, które po stronie powodowej ograniczyły się do wynagrodzenia Prokuraturii Generalnej Rzeczypospolitej Polskiej przyjęto art. 98 §1 k.p.c. i art. 99 k.p.c. w zw. z art. 391 §1 k.p.c. oraz §2 pkt 6 w zw. z §10 ust. 1 pkt 2 i w zw. z §21 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz. U. z 2015 r., poz. 1800 ze zm.). Sąd Apelacyjny nie znalazł podstaw do zastosowania art. 102 k.p.c. ani w postępowaniu pierwszoinstancyjnym, ani odwoławczym. Sama niekorzystna sytuacja osobista czy materialna nie jest wystarczająca do odstąpienia od ogólnej zasady ponoszenia kosztów procesu.

W badanej sprawie nie wystąpiły bowiem żadne szczególne okoliczności związane bądź to z jej charakterem, bądź to zachowaniem pozwanej, które uzasadniałyby uruchomienie ww. przepisu.

SSA Marek Boniecki SSA Jerzy Bess SSA Grzegorz Krężolek